**Cena 5 zł.** Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

# EXPRESS ILUSTROWANY

ŁÓDŹ 19-X-50 A

Nr 288 (1558)
ROK V.
CZWARTEK

## Przygotowania do Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA. — W siedzibie Zarządu Głównego TPPR odbyła się dnia 18 bm. konferencja prasowa, na której sekretarz generalny towarzystwa M. Tureniec zapoznał zebranych dziennikarzy Stolicy z celem i programem Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Tegoroczne obchody Miesiąca przejdą pod znakiem wzmożenia walki o pokój, spopularyzowania roli ZSRR w obronie pokoju oraz rozwinięcia wszechstronnej działalności w kierunku zapoznania najszerszych rzesz społeczeństwa z olbrzymią pomocą, jaką udziela nam ZSRR w realizacji Planu 6-letniego.

Wieś polska w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej bliżej zapozna się ze zdobyczami wsi radzieckiej.

Hasłem Miesiąca jest m. in.: „Każdy człowiek pracy w Polsce Ludowej — członkiem TPPR".

## Budowniczowie komunizmu pierwsi w walce o pokój

### Z obrad Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju

MOSKWA. — W dalszym ciągu obrad II Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju toczyła sie dyskusja nad referatem przewodniczącego Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju — Mikołaja Tichonowa.

W toku dyskusji płomienne przemówienie wygłosiła znakomita pisarka — Wanda Wasilewska.

**Walka o pokój** — oświadczyła Wasilewska — **to dzisiaj najważniejszy i najdonioślejszy obowiązek, to nasze najważniejsze zadanie. Walka o pokój — to najlepsza służba ojczyźnie. Pracując dla socjalistycznej ojczyzny, służymy dziełu pokoju. Każde ziarno rzucone w ziemię, każdy kilogram węgla wydobytego rękami górnika, każda pieśń stworzona przez poetę — wzmacniają potęgę wielkiego Związku Radzieckiego, a jego potęga to rękojmia pokoju na całym świecie. Walce o pokój musimy oddać swe serce, wszystkie nasze myśli, cały nasz wysiłek. Wtedy dzieło pokoju zwycięży!**

Z kolei przemawiała wybitna leningradzka nowatorka produkcji — Olga Musztukowa, stwierdzając m. in., że mieszkańcy bohaterskiego Leningradu wyrażają najostrzejszy protest przeciwko agresji amerykańskiej na Korei.

Ludowy artysta ZSRR, wybitny reżyser filmowy — Aleksandrow zdemaskował nikczemne plany podżegaczy wojennych i napiętnował imperialistów, którzy wykorzystują sztukę filmową w interesie propagandy wojennej. Kinematografia radziecka — stwierdził mówca — **służy dziełu pokoju.** Wezwał on działaczy sztuki filmowej całego świata do czynnego udziału w ruchu obrońców pokoju.

* * *

Prezydium II Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju otrzymało ogromną ilość listów i depesz powitalnych z kraju i zagranicy. W depeszy otrzymanej z Paryża od przewodniczącego Stałego Komitetu Obrońców Pokoju prof. Joliot-Curie czytamy:

„Ze szczególną uwagą obserwujemy pracę waszej Konferencji. Sukcesy tej Konferencji **są nowym dowodem nieugiętej woli pokoju narodu radzieckiego i pomogą do przyłączenia się do światowego frontu zwolenników pokoju, mężczyznom i kobietom wszystkich przekonań, którzy jednomyślnie wyrazili gorące pragnienie zlikwidowania na zawsze wojny i zbudowania szczęśliwego życia".**

## Nominacja ambasadora R. P. w Moskwie

WARSZAWA — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym w Moskwie ob. **Kazimierza Jasińskiego.**

## Mieszkańcy Gliwic do Prezydenta RP.

GLIWICE. — Miejska Rada Narodowa w Gliwicach, na uroczystym posiedzeniu z okazji inauguracji obchodów 700-lecia istnienia tego miasta wystosowała list do Prezydenta RP Bolesława Bieruta. W liście tym czytamy m. in.:

**„My, górnicy, hutnicy, inteligencja pracująca i młodzież, rozumiemy, że budowa ekonomicznie silnej, socjalistycznej Polski, broniącej pokoju ramię w ramię z narodami Związku Radzieckiego oraz innymi bratnimi narodami budującymi socjalizm — da zwycięstwo sprawy pokoju. Myślą przewodnią w naszej codziennej pracy będą Twe słowa, wypowiedziane na II Wojewódzkiej Konferencji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach".**

## Nowy sukces w walce o Plan 6-letni

*Dziesiąty już miesiąc toczymy na wszystkich frontach naszej gospodarki narodowej bój o wykonanie Planu 6-letniego. Zwycięsko realizujemy zadania pierwszego roku wielkiego Planu.*

*Jak stwierdza kolejny kwartalny komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, plan produkcji przemysłowej na III kwartał został przekroczony o 5 proc. Zakłady wytwórcze, podległe czterem ministerstwom przemysłowym, wyprodukowały w ciągu lipca, sierpnia i września rb. o 18 proc. więcej towarów, niż w takim samym okresie roku 1949. W wielu zaś doniosłych dziedzinach wytwórczości wzrost ten jest o wiele większy.*

*Także najważniejsze założenia tegorocznego planu w rolnictwie zostały wykonane z nadwyżką. Plan przewidywał wzrost pogłowia bydła o 8,4 proc., a trzody chlewnej o 12,7 proc. Faktyczny zaś wzrost pogłowia wyniósł 15 proc., a trzody chlewnej aż 33 proc.*

*Czyn klasy robotniczej dla uczczenia 1 Maja, a później 6 rocznicy PKWN i Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju, a obecnie 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej — to ważne dźwignie wzrostu wydajności pracy, to wciąż nowe świadectwa energii twórczej mas pracujących, podniesienia ich świadomości, miłości ludowej ojczyzny, woli utrzymania pokoju oraz przyjaźni i przywiązania do Związku Radzieckiego.*

*Szybszy wzrost wydajności pracy od przewidywań planu — to dowód, że klasa robotnicza skuteczniej walczy o najwłaściwszą, najpewniejszą metodę budownictwa socjalistycznego. Jest to zapowiedź, że pierwszy plan Sześciolecia wykonany będzie z nadwyżką, jest to gwarancją terminowego i zwycięskiego wykonania planu budowy podstaw socjalizmu.*

## Przed obradami Świat. Kongresu Pokoju

**PRAGA. — W Pradze rozpoczęło się posiedzenie Komitetu Przygotowawczego II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. W posiedzeniu biorą udział wybitni przedstawiciele międzynarodowego ruchu obrońców pokoju m. in., Jean Laffite, Korniejczuk (ZSRR), oraz Artur Starewicz (Polska).**

**Komitet Przygotowawczy omówi zadania obrońców pokoju w związku z przygotowaniami do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju oraz ustali porządek obrad Kongresu.**

**Wystawa darów dla I Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Opolu.**
**Na zdj.: jeżdżący model traktora elektrycznego, wykonany i ofiarowany przez uczniów Państwowej Szkoły Przemysłowej z Opola.**

## Vietnamskie wojska ludowe wypierają francuskich okupantów

### Wyzwolenie ważnej fortecy Dongdan

LONDYN. — W sprawozdaniach o sytuacji militarnej w Indochinach agencja Reutera donosi, że vietnamskie wojska ludowe zajęły ostatnio fortecę francuską **Dongdan.**

W ten sposób liczba zajętych przez vietnamskie wojska ludowe w ciągu minionego miesiąca francuskich baz wojskowych w Indochinach wzrosła do 5. Dongdan leży w odległości 15 km od kolejnej szczególnie ważnej bazy francuskiej w Indochinach północnych — Langson, która osłania główną linię komunikacyjną do delty Tonkinu.

Jak donosi agencja Reutera, ludność cywilna Langson została już ewakuowana, ponieważ wątpliwe jest, by Francuzi mogli utrzymać tę miejscowość w swoim ręku. Według przewidywań źródeł poinformowanych, dowództwo francuskie w Indochinach pragnie obecnie skoncentrować raczej wszystkie rozporządzalne siły dla obrony Hanoi.

Francuskie władze wojskowe przyznają, że vietnamskie wojska ludowe są dobrze uzbrojone i wyszkolone.

## Amerykańscy podżegacze wojenni zawiedli się srodze

### Wicepremier Ulbricht o wynikach wyborów w NRD

BERLIN. — Wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej i sekretarz generalny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Walter Ulbricht, przyjął grupę dziennikarzy polskich, przybyłych do NRD w związku z wyborami i udzielił im wywiadu, w którym odpowiedział na szereg pytań. Na pytanie, jak należy ocenić zwycięstwo wyborcze Frontu Narodowego wicepremier Ulbricht odpowiedział:

„Zwycięstwo wyborcze Frontu Narodowego **posiada ogromne znaczenie dla walki o utrzymanie pokoju.** 98 proc. wszystkich wyborców wypowiedziało się otwarcie i zdecydowanie za pokojem, za wzmocnieniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej i za przyjaźnią z państwami obozu pokoju — Związkiem Radzieckim, Polską Ludową i innymi krajami demokracji ludowej.

W odpowiedzi na pytanie, jaki wpływ będą miały wyniki wyborów na dalszy rozwój przyjaźni polsko - niemieckiej, wicepremier Ulbricht stwierdził, że anglo - amerykańscy podżegacze wojenni, którzy chcą podburzyć część narodu niemieckiego przeciwko narodowi polskiemu przy pomocy nagonki przeciwko granicy na Odrze i Nysie, ponieśli klęskę.

Wyniki wyborów pokazały, że **ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej uznaje granicę na Odrze i Nysie jako granicę pokoju i pragnie szczerze wzmocnienia przyjaznych stosunków z Polską Ludową.**

Fakt ten zyskuje na wadze przez to, że na początku kampanii wyborczej Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej ratyfikowała układ o wytyczeniu ustalonej i istniejącej granicy polsko - niemieckiej. Omawianie i dyskutowanie tych zagadnień podczas kampanii wyborczej oznaczało, że masy wyborców poparły również i tę uchwałę Izby Ludowej.

W dalszym ciągu wywiadu wicepremier Ulbricht podkreślił doniosłą rolę przyjęcia NRD do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i stwierdził, że zwycięstwo demokracji niemieckiej w wyborach położyło podwaliny pokojowych i zjednoczonych Niemiec.

## Plenum Z. G. Zw. Dziennikarzy

WARSZAWA. — Dnia 16 bm. obradowało w Warszawie plenum Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Dziennikarzy RP.

Tematem obrad były uchwały z ostatniego Kongresu Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy w Helsinkach.

W powziętej na zakończenie obrad uchwale Plenum ZG Zw. Dziennikarzy solidaryzuje się w pełni ze wskazaniami Kongresu MOD.

## Gangsterzy powietrzni USA ponownie naruszyli granicę Chin

### Nowa prowokacja agresorów amerykańskich

PEKIN — Mukdeński korespondent agencji Nowych Chin donosi, że 13 i 14 października samoloty amerykańskie ponownie naruszyły obszar powietrzny Chin.

Dnia 13 października dwa samoloty amerykańskie, typu R-51 pojawiły się nad wsią Janczan, w prowincji Laotung i na nieznacznej wysokości dokonały lotu wywiadowczego, po czym odleciały w kierunku Korei. O godz. 15.08 te same samoloty znowu pojawiły się w celach wywiadowczych nad wsią Janczan.

Następnego dnia bombowiec amerykański pojawił się nad wsią Szanholunkai, w prowincji Laotung i po dwóch minutach odleciał w kierunku Korei. W tym samym dniu inny samolot amerykański, który nadleciał od strony Korei, dokonał lotu wywiadowczego nad wsiami chińskimi, położonymi wzdłuż zachodniego wybrzeża rzeki Jaluczan. Samolot ten zapuścił się w głąb terytorium Chin na 15 km.

## Miliardy złotych oszczędności przyniesie Państwu realizacja podjętych zobowiązań

WARSZAWA. — Zwiększając swój udział w walce o pokój realizacją tysięcznych zobowiązań podejmowanych dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju, masy pracujące dadzą gospodarce narodowej dodatkową produkcję i oszczędności wynoszące miliardy złotych.

Według prowizorycznych obliczeń wartość zobowiązań, podjętych przez klasę robotniczą Poznania, wynosi ponad 700 milionów zł. Przebieg realizacji zobowiązań wskazuje, że wiele załóg wykona je z poważną nadwyżką. M. in. w Zakładach im. Stalina załogi poszczególnych fabryk wykonały już od 55 do 60 proc. zobowiązań.

Z woj. krakowskiego napływają nieprzerwanie meldunki o przedterminowej realizacji zobowiązań, którymi młodzież ZMP-owska czci rocznicę Wielkiej Rewolucji.

Młodzieżowa brygada produkcyjna z fabryki w Chrzanowie, która zobowiązała się oddać do użytku nową wiertarkę w terminie do dnia 12 października br. wykonała swoje zobowiązanie na 2 dni przed terminem, przy czym zapałem i pilnością w pracy wyróżnił się brygadzista Fr. Baran.

Śladami hitlerowców

# Faszyści z USA

## terroryzują naród amerykański

## Haniebne ustawy, przekupne sądy i prześladowania ludzi o demokratycznych poglądach — oto drogi działania Trumana i jego wspólników

*Faszyzacja Stanów Zjednoczonych idzie w trzech zasadniczych kierunkach: pierwszy — to kampania ustawodawcza, mająca na celu delegalizację partii komunistycznej i wszystkich organizacji postępowych; drugi — ofensywa aparatu sądowego, której celem jest uwięzienie przywódców partii komunistycznej oraz wszystkich postępowych Amerykanów, występujących w obronie pokoju i demokracji; trzeci wreszcie — to jawny terror przeciw ruchowi robotniczemu, wzmagające się prześladowania Murzynów i deportacje robotników cudzoziemskiego pochodzenia.*

Każdy z tych kierunków napotykał na zacięty opór mas pracujących. I tak np. kiedy już w roku 1947 b. minister pracy rządu Trumana, Schwellenbach, wniósł na porządek dzienny Kongresu projekt delegalizacji partii komunistycznej, odpowiedzią była burza protestów. Związki zawodowe, liczne organizacje postępowe, ludzie najrozmaitszych poglądów politycznych wystąpili przeciwko naruszeniu Konstytucji amerykańskiej.

Rzecz oczywista, reakcjoniści nie dali za wygraną. Deputowany Mundt wniósł na porządek dzienny Kongresu projekt ustawy, ustanawiającej rejestrację wszystkich komunistów i wszystkich osób, które Ministerstwo Sprawiedliwości i jego tajna policja — FBI — uzna za stosowne określić mianem „elementów wywrotowych".

Projekt ustawy Mundta, podobnie jak i projekt Schwellenbacha wywołał ostry protest w całym kraju. Mimo to monopoliści dopięli swego: Kongres zatwierdził niedawno t. zw. ustawę „o niebezpieczeństwie wewnętrznym", opracowaną na podstawie projektów znanych reakcjonistów, Wooda i Mac Carrena.

Ta typowo faszystowska ustawa przewiduje natychmiastową rejestrację wszystkich komunistów i upoważnia rząd — w razie wojny, czy też innych wypadków nadzwyczajnych — do dokonywania masowych aresztowań i zamykania w obozach koncentracyjnych bez wyroku sądowego t. zw. elementów wywrotowych, do których władze amerykańskie zaliczają wszystkich ludzi o demokratycznych poglądach.

Amerykańskie koła rządzące chełpiły się, że w Stanach Zjednoczonych nigdy nie zakazywano głoszenia jakichkolwiek idei i poglądów politycznych. A przecież właśnie za poglądy polityczne skazano na więzienie przywódców partii komunistycznej, przy czym popełnioną przez nich „zbrodnię" sformułowano w trzech słowach: „propaganda marksizmu-leninizmu".

Wkrótce po tym procesie rozpoczęła się w całym kraju nagonka przeciw wszystkim postępowym ludziom w USA. Ulubioną metodą postępowania stało się wzywanie ludzi o postępowych poglądach przez Komisje Kongresu, w szczególności, — sławetną komisję do badania działalności anty - amerykańskiej.

Kiedy zaś wezwani odmawiali spełnienia funkcji donosicieli, sędziowie orzekali, że są oni winni „braku szacunku", karą za to „przestępstwo" były wyroki więzienia.

W ten sposób wtrącono do więzienia pisarza Howarda Fasta, znanego chirurga. doktora Edwarda Barskiego i innych członków Zjednoczonego Komitetu Pomocy dla Uciekinierów-Antyfaszystów.

Trzecia droga, którą kroczy faszyzacja USA — to „legalny" i nielegalny terror, którego najhaniebniejszym chyba wyrazem był pogrom zorganizowany w Peekskill, podczas koncertu Paula Robesona.

Po wszczęciu krwawej agresji imperialistycznej w Korei wzmogły się jeszcze bardziej wysiłki potentatów Wall-Street, zmierzające do przyśpieszenia faszyzacji kraju, do wzmożenia ofensywy przeciw postępowym siłom USA.

Ministerstwo sprawiedliwości ogłosiło również komunikat o przygotowaniach do wytoczenia sprawy sądowej 20 tys. osób „oskarżonym o wyznawanie poglądów komunistycznych".

Jednakże mimo terroru i prześladowań wzmaga się walka narodu amerykańskiego o elementarne prawa do życia, walka przeciwko podżegaczom wojennym. Naród amerykański występuje przeciw faszyzacji kraju, walczy w obronie pokoju i demokracji.




„HENIN ROUGE": — Wiadomość, którą pragnie Pan sprawdzić, a dotyczy ona szykan, stosowanych przez władze francuskie m. in. w stosunku do drużyny piłkarskiej Polonii francuskiej — odpowiada, niestety, prawdzie. Zarówno o faktach tych, jak i o protestacyjnej nocie Rządu R. P., domagającej się położenia kresu haniebnym praktykom dyskryminacyjnym, donosiliśmy już w swoim czasie.

* * *

STAŁA CZYTELNICZKA N. Z PABIANIC: Trudno nam osądzić, kto ma rację — Pani czy jej mąż. Pragniemy jednak zwrócić uwagę, że jeżeli Pani szczerze pragnie, aby życie Wasze potoczyło się w zgodzie, zwłaszcza ze względu na dobro Waszych dzieci — powinna Pani pójść na ustępstwo, bowiem wspólne pożycie wymaga kompromisu z jednej jak i z drugiej strony. Niechże mąż Pani po powrocie do domu znajdzie atmosferę pogodną, w której będzie mógł odpocząć po godzinach wytężonej pracy, a na pewno nie dojdzie do gorszących scen, o których Pani w liście wspomina. Odpowiedź tę kierujemy i do tych naszych Czytelniczek, które zwróciły się do „Naszych Rad" z prośbą o pomoc i wskazówki w sprawie nieszczęśliwego pożycia małżeńskiego.

## Lekarze radzieccy odwiedzili Łódź

Wczoraj bawiła w Łodzi wycieczka lekarzy radzieckich, którzy zwiedzili szereg żłobków i przedszkoli oraz klinikę pediatryczną przy Akademii Lekarskiej.

Profesorowie Masłow i Poletajew, interesując się specjalnie rozwojem polskiej medycyny w zakresie pediatrii, przeprowadzili szereg rozmów z lekarzami łódzkimi.

Na zakończenie wizyty goście wyrazili swe uznanie dla osiągnięć socjalnych i pracy służby zdrowia w robotniczej Łodzi. (b)

## Zamiast trzech—dwóch!

### Robotnicy ZPW im. Wiosny Ludów inicjują wielowarsztatowość na samoprząśnicach wózkowych

W ZPW im. Wiosny Ludów oddział VI przędzalni: Brudzik i Fibich zobowiązali się w ramach Czynu Październikowgo obsługiwać w dwie osoby zamiast w trzy, samoprząśnicę wózkową.

Mimo przejścia na zwiększoną obsługę wrzecion (420) nie obniżyli oni jakości przędzy, wyrabiając przy tym 120 proc. bazy.

Inicjatywa Brudzika i Fibicha stanowi początek ruchu wielowarsztatowego w tym dziale przędzalni i niewątpliwie zostanie ona podchwycona przez robotników z innych fabryk. (w)

67000 sztuk igieł

## Ponad pół miliona złotych

### zaoszczędzili dziewiarze zakładów im. E. Plater

Gendek, Woźniak, Janicki, Ekiert, Bauer, Wiliński... oto nazwiska znane dziś wszystkim na terenie łódzkich zakładów dziewiarskich im. E. Plater.

Oni to bowiem są przodownikami nowego wśród włókniarzy współzawodnictwa w oszczędności igieł dziewiarskich.

W III kwartale b.r. 21 robotników tej fabryki zużyło 55.944 igieł zamiast zaplanowanych 122.050. Stanowi to 49 proc. normalnego zużycia. Dzięki temu zaoszczędzono w III kwartale przeszło 67 tys. sztuk igieł wartości 513.095 zł.

Osiągnięcie to, oparte na nowych normach zużycia igieł, jest wynikiem stale wzrastającej świadomości robotników ZPDz im. E. Plater, dokładnej konserwacji maszyn oraz wzrastających kwalifikacji zawodowych załogi. (w)

—x—

## Nagrody dla przodowników początkowej nauki

Dnia 25 października br. o godzinie 18 w sali „Ogniska" odbędzie się uroczysta akademia dla absolwentów kursów początkowej nauki czytania i pisania.

W części oficjalnej nastąpi rozdanie świadectw oraz wręczenie nagród przodownikom nauki i działaczom społecznym. (j)

## Pracujący wsi uczą się



15 bm. w całym kraju rozpoczął się rok szkolny w wiejskich szkołach dla pracujących. Szkoła dla pracujących w Sannikach pow. gostyniński, woj. warszawskie została zorganizowana przy Państwowej Szkole Podstawowej. Uczęszczać do niej będzie około 60 uczniów, którzy rekrutują się spośród pracujących chłopów i robotników rolnych.

Na zdj. — pierwsza lekcja języka polskiego w klasie 7-ej.

*Codzienna nowelka „Expressu"*

Jarosław Haszek

# Konfiskata

Cesarsko-królewska prokuratura zarządziła konfiskatę pewnej broszurki, zarzucając jej wykroczenie przeciw porządkowi publicznemu.

Sąd apelacyjny zajęty jest właśnie rozpatrywaniem tej sprawy.

Podczas kiedy sędziowie siedzą za długim stołem, autor broszurki, młody redaktor socjalistycznego dziennika, wygłasza obronne przemówienie, tłumacząc, że skonfiskowany w jego dziełku wyjątek nie mógł nikogo podburzać, ponieważ jest to zwyczajny cytat, wzięty ze szkolnego podręcznika historii.

Młody zapaleniec, broniąc swojej broszury, spogląda prosto w oczy przewodniczącemu i ma wrażenie, że zainteresował go. Przytacza więc coraz to inne argumenty, unosi się, rozpala. I wciąż patrzy w stronę przewodniczącego, który rozmyśla właśnie, dlaczego nie smakowała mu dzisiaj rano kawa.

— Przecież śmietanka była niezła, kawa i cykoria taka sama, jak zawsze, skąd wziął się ten nieszczególny smak kawy?

Tak medytując pan przewodniczący rzuca okiem na swojego sąsiada, radcę sądowego.

Pan radca jest wyraźnie znużony przeciągającą się przemową. Oczy jego kleją się do snu, więc podparłszy głowę rękami tak, jak gdyby chciał raz jeszcze przeglądnąć skonfiskowaną broszurkę, ułożył przed sobą barykadę, wzniesioną z ksiąg prawniczych — i zasnął.

Niestety, drzemka jego trwała krótko. Trzeci sędzia ma w plecach reumatyzm, siedzi więc oparty o miękką poręcz krzesła. Nie może zamknąć oczu, ponieważ oskarżony spogląda raz wraz w jego stronę. Ziewa, przegląda leżące przed nim pisma, rysuje na nich psa, a potem szturcha radcę i pyta cicho:

— Niebrzydki rysunek, panie kolego, nieprawdaż?

Radca budzi się, powiada zaspanym głosem: „Nie zabierajcie mi ołówka!" i zasypia znowu.

Czwarty sędzia — podczas gdy autor w dalszym ciągu broni swojej sprawy — udając, że chciałby przeglądnąć jedną z ksiąg prawniczych, przesuwa w swoją stronę całą barykadę, zakrywającą radcę, i, schowawszy się za nią, zapada w drzemkę.

Sędzia ten ma niemało rutyny, tak że potrafi drzemać nie bojąc się, że zaśnie zbyt twardo. Taki sen jest prawdziwą umiejętnością, jest sztuką, przynoszącą zaszczyt jego zawodowi. Od czasu do czasu drzemiący sędzia podnosi głowę, zdejmuje z barykady jedną księgę, zagląda do niej, odkłada ją i drzemie dalej.

Redaktor widząc to przekładanie ksiąg prawniczych widzi w tym dowód, iż jego sprawa mocno zainteresowała sędziów, rozpala się więc coraz bardziej i wciąż przytaczając nowe argumenty, broni swojej broszury.

Przewodniczący nudzi się coraz straszliwiej. Tknęła go zła myśl, że kupując dziś rano cygara, mógł się przeliczyć, wyciąga więc z kieszeni portmonetkę, przelicza jej zawartość i dochodzi do wniosku, że brak mu jednej korony. Zaklął brzydko, ale w ostatniej chwili przypomniał sobie, że przecież dziś rano kupił o pięć cygar więcej niż zwykle.

Spoglądając na sędziów stwierdził, że jeden z nich śpi, dwaj zaś pozostali zasypiają jak króliki z szeroko otwartymi oczyma. Zerknąwszy na zegarek skonstatował, że mowa oskarżonego trwa już dwie godziny.

Obok śpiącego radcy siedzi sekretarz, który z nudów wypisuje na papierze najrozmaitsze nonsensy i podpisuje się pod nimi.

Nagle rozległ się huk i trzask: to czwarty sędzia, który zasnął zbyt twardo, spadł z krzesła... Nie traci jednak przytomności umysłu, ale podnosi z podłogi jakiś kawałek papieru i powiada głośno:

— Nie wiele brakowało, a byłby nam zginął ten ważny akt!

Niestety, teraz już nie można więcej spać. Młody redaktor kończy swoje przemówienie prośbą ażeby sąd uznał jego argumenty za słuszne i uchylił konfiskatę.

Cesarsko - królewscy sędziowie poważnie wkładają na głowę berety.

— Sąd udaje się na naradę! — powiada głośno przewodniczący.

Pierwszy wychodzi przewodniczący, za nim pozostali sędziowie, na ostatku sekretarz. Gremialnie wchodzą do sali obrad i zamykają za sobą drzwi.

Pośrodku sali obrad stoi długi, zielonym suknem pokryty stół. Sędziowie z bardzo poważnymi minami obchodzą go dookoła raz jeden, drugi i trzeci, nie zamieniwszy przy tym ani jednego słowa. Wreszcie przewodniczący dotyka ręką klamki u drzwi sali rozpraw, ale w ostatniej chwili zmienia zamiar i powiada:

— Panowie, raz jeszcze, obejdźmy stół, dookoła, ponieważ przemówienie było wyjątkowo długie!

Zaczem wszyscy w milczeniu maszerują znowu dookoła stołu i minie dobra chwila, zanim wreszcie zjawią się na sali rozpraw. Poważnie wkładają na głowę berety, woźny zaś powiada do podnieconego autora:

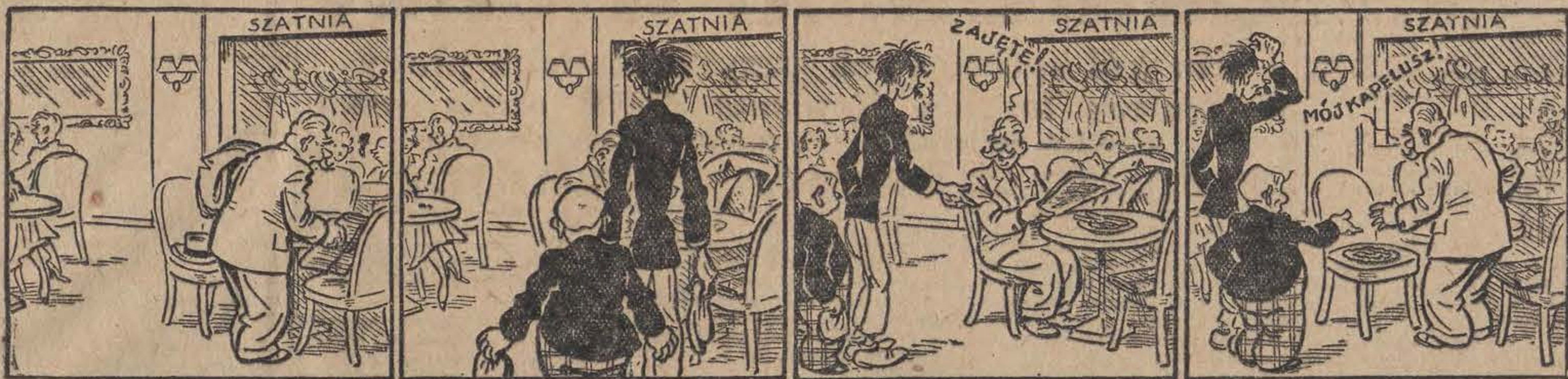
— Proszę wstać!

Przewodniczący sądu bierze do ręki czysty arkusz papieru i zaczyna czytać:

W imieniu jego cesarsko - królewskiej mości sąd, uznawszy zarzuty skierowane pod adresem urzędu cenzuralnego za nieuzasadnione, potwierdza konfiskatę. Motywy wyroku doręczone zostaną na piśmie.

(Tłum. A.)

# Przygody Wicka i Wacka




WARCHOLSKI: — No, mam miejsce! Poczytam sobie wygodnie! Tylko muszę szybko siadać, żeby mi się czasem ktoś nie przysiadł...

WICEK: — Tłok jak diabli, ale widzę stolik, tylko krzeseł brak...
WACEK: — A tam siedzi Warcholski i zajmuje aż trzy krzesła!

WICEK: — Czy wolne krzesła?
WARCHOLSKI: — Obydwa zajęte! Zaraz przyjdą znajomi!
WACEK: — Ale pan już zjadł!

WARCHOLSKI: — Cóż z tego, że zjadłem? Ale nie wstanę!
WACEK: — Właśnie pan wstanie, bo siedzi pan na swym kapeluszu!

## Pod ostrym kątem

### „Uprzejmy" kierownik

*„Ładny to sklep wzorcowy" — pomyśleli klienci, widząc jak przy przesypywaniu przywiezionych wędlin do skrzynki, część ich znalazła się na brudnej i zaśmieconej posadzce. Kierownik sklepu zaś, wcale się tym nie przejął i zamiast zająć się podniesieniem i oczyszczeniem wędlin, chodził dumny jak paw.*

*A kiedy jeden z klientów zwrócił mu uwagę, że to należałoby uporządkować, spojrzał nań karcącym wzrokiem i odparł:*

*— To pana nie powinno obchodzić.*

*Wobec tego klient, ob. S.R., powiedział mu, że zwróci się do władz, na co otrzymał również uprzejmą odpowiedź.*

*— Rób pan, co się panu podoba...*

*Ob. S.R. powiadomił nas o tym. My z kolei przekazujemy tę wiadomość Centralnemu Zarządowi Przemysłu Mięsnego, gdyż działo się to wszystko onegdaj w sklepie wzorcowym CZPM-u nr 7 przy ul. Piotrkowskiej 225-7. (l)*

## Trasa W-Z, bulwary, „Nowy Świat"

# Nie poznamy Łodzi

### Już w przyszłym roku rozpoczną się kapitalne roboty. — Zniknie piętno sanacyjnej gospodarki z oblicza miasta

Jak już donieśliśmy, w Łodzi odbyła się specjalna konferencja, na której zapadły doniosłe uchwały dotyczące planów rozbudowy miasta. Ponieważ sprawa ta niewątpliwie interesuje każdego łodzianina — zebraliśmy na ten temat garść dalszych informacji i szczegółów.

Najpoważniejszym zadaniem będzie przebudowa ulicy Stalina, która łącznie z ul. Bandurskiego, przedłużoną aż do Dworca Kaliskiego, stworzy główną arterię komunikacyjną ze wschodu na zachód, czyli łódzką trasę W—Z.

Stare, zapadające się w ziemię domki ustąpią miejsca jasnym, wielopiętrowym gmachom. Piękne sklepy, zakłady usługowe, teatry, kina i domy kultury zapewnią mieszkańcom maksimum wygody i godziwej rozrywki. Ulica przyszłości zacznie powstawać już w 1951 roku. Na niewykorzystanych terenach rozpoczną się roboty nad wznoszeniem domów mieszkalnych, w których zamieszkają lokatorzy z ruder. W miarę tego lokalnego przesiedlania stare domki ulegną rozbiórce.

Na skrzyżowaniu ulic Stalina z Piotrkowską powstanie reprezentacyjny plac, przy którym staną obiekty użyteczności publicznej.

Na tym się jednak nie kończą plany przebudowy Łodzi. Projekty obejmują także główną arterię miasta — Piotrkowską. Tu, począwszy od Placu Wolności do Narutowicza zbuduje się drugi „Nowy Świat". Wszystkie domy parterowe podwyższy się do wysokości trzech kondygnacji. Na Piotrkowskiej nie będzie ani jednego domu niższego od 2 pięter. Piotrkowska stanie się stylową ulicą Łodzi, o wybitnie handlowym charakterze.

Prace te rozpoczną się na wiosnę przyszłego roku.

Dalej projektuje się również przebudowę ulicy Narutowicza. Jedną z jej atrakcji stanie się plac przy zbiegu ul. Sienkiewicza. Z jednej strony placu będzie się wznosił stylowy fronton Filharmonii z drugiej zaś — nowoczesny wieżowiec Centrali Tekstylnej.

Poza tym rekonstrukcji ulegną ulice Wólczańska, Sienkiewicza, Gdańska i Kilińskiego. I tutaj powstanie szereg nowych gmachów, i tutaj „podwyższy" się już istniejące budynki.

Od tych właśnie kapitalnych prac rozpocznie się przeobrażanie miasta. Z roku na rok niknąć będzie piętno wyciśnięte na Łodzi przez kapitalistyczną gospodarkę, niknąć będzie szpetota i złe warunki mieszkaniowe Łódź, jak to powiedział przewodniczący PRN, otrzyma jasne kontury socjalistycznego miasta. (j)

## Podnosimy czystość w fabrykach

Wczoraj odbyło się w Wydziale Zdrowia zebranie pielęgniarek ze wszystkich łódzkich zakładów pracy.

Tematem odprawy była sprawa podniesienia czystości w fabrykach oraz udziału pielęgniarek zakładowych w walce o higienę miejsca pracy.

Na podstawie protokółów, sporządzonych przez robotnicze komisje społeczne, skrytykowano zakłady, w których higiena stoi jeszcze na niskim poziomie oraz wskazano fabryki, na których trzeba się wzorować. Jedna z pielęgniarek ZPB im. Marchlewskiego wezwała wszystkie towarzyszki pracy do podejmowania współzawodnictwa. (j)

## Nauczyciele zgłaszajcie się do szkół dla pracujących

Wydział Oświaty przy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi zatrudni nauczycieli w państwowych ogólnokształcących szkołach podstawowych dla pracujących (nauka w godzinach od 17 do 21).

Zgłoszenia osobiste do Dzielnicowych Prezydiów Rad Narodowych — Łódź Śródmieście Oddział Oświaty, ul. Aleje Kościuszki Nr 1, III piętro i Łódź Północ, ul. Ciesielska Nr 8, w godz. od 14 do 15.

## Środki zaradcze pomogły

# Liczba zachorowań spadła

### O czym każdy powinien pamiętać

W końcu września i początkach października nastąpił wzrost liczby zachorowań na dur brzuszny w Zgierzu oraz pewnej części dzielnicy północnej Łodzi. Badania epidemiologiczne wykazały, że wzrost ten należy przypisać spożyciu nieprzegotowanego mleka pochodzącego z jednej ze spółdzielni mleczarskich.

Przedsięwzięto ostre środki zaradcze, które spowodowały szybki spadek zachorowań ze zdecydowaną tendencją do wygasania. Ludność w m. Łodzi i Zgierzu winna jednak pamiętać o konieczności spożywania mleka przegotowanego, używania do picia jedynie wody przegotowanej oraz szczególnego zwracania uwagi na zachowanie czystości w ustępach.

Niezależnie od akcji podjętej przez władze miejskie, mieszkańcy domów pozbawionych wodociągów i nieskanalizowanych winni przede wszystkim sami zająć się uszczelnieniem pokryw od studni oraz doprowadzeniem do wzorowej czystości miejsc ustępowych.

Mycie rąk przed jedzeniem, przestrzeganie zasad czystości przy przygotowywaniu i spożywaniu posiłków są zawsze aktualnym przepisem higienicznym i niezawodnym środkiem ustrzeżenia się przed durem.

W przypadku choroby gorączkowej należy niezwłocznie zawiadomić lekarza ZLP (Ubezpieczalni Społecznej) albo lekarza sanitarnego.

## Zdrowo, smacznie i tanio

# Wszystkie bufety kolejowe

### otrzymają nowego gospodarza

Nareszcie znikną ponure, brudne restauracje i bufety kolejowe.

Staraniem Ministerstwa Komunikacji oraz Ministerstwa Handlu Wewnętrznego powołano do życia Kolejowe Zakłady Gastronomiczne (państwowe przedsiębiorstwo wyodrębnione), *które przejmą restauracje i bufety kolejowe na terenie całego kraju.*

Wczoraj przybył do Łodzi naczelny dyrektor Centralnego Biura Kolejowych Zakładów Gastronomicznych. Radzono nad wyborem biura dla siedziby Łódzkiego Oddziału Okręgowego KZG. Prace organizacyjne są w pełnym toku. Już w listopadzie rozpocznie się przejmowanie na terenie okręgu łódzkiego restauracji i bufetów dworcowych od prywatnych i innych dzierżawców.

Jak nas zapewniono — dewizą nowego kierownictwa będzie: higiena, estetyka, pożywnie, zdrowo, smacznie i tanio!

Oczekują tego z upragnieniem wszyscy podróżni! (p)

## Na listopad i grudzień

# są miejsca w atrakcyjnych uzdrowiskach

## Do Krynicy, Ciechocinka, Kudowy itp.

### można zabierać ze sobą rodziny

Wciąż jeszcze pokutuje mniemanie, że urlop, najlepiej jest wykorzystać latem.

Tymczasem doświadczenie uczy nas, że piękna pogoda to rzecz trudna do przewidzenia nawet dla PIHM-u, a cóż dopiero dla szarego śmiertelnika. A możliwości wycieczkowe są takie same zimą jak i latem, czy nawet jesienią.

**Toteż dziwny musi się wydać fakt, że podczas gdy latem ludzie dosłownie bili się o każde wolne miejsce w domach wczasowych, obecnie tysiące miejsc jest niewykorzystanych, szczególnie jeśli chodzi o pobyt na wczasach leczniczych.**

T. zw. wczasy profilaktyczne podniosły stan zdrowia tysięcznym rzeszom pracowników, którzy wyjechali się leczyć w okresie minionego lata. Niestety dla wszystkich chętnych i potrzebujacych nie starczyło miejsc.

**Mają oni za to doskonałą okazję teraz. Na miesiąc listopad i grudzień są jeszcze wolne miejsca w najbardziej -atrakcyjnych uzdrowiskach jak: Krynica, Ciechocinek, Kudowa, Jelenia Góra itp.**

Skierowania na leczenie wydają lekarze przemysłowi i rejonowi. Pracownik wyjeżdżający na pobyt trzytygodniowy opłaca od 1.200 do 4.200 zł., w zależności od swoich zarobków tak, jak przy wyjeździe na normalne wczasy dwutygodniowe. Do wyjazdu wystarcza też urlop 14-dniowy — trzeci tydzień traktuje się jako zwolnienie lekarskie.

**Przy wyjeździe na wczasy lecznicze w listopadzie i grudniu, można ze sobą zabrać członków rodzin, płacąc za nich po 600 zł. dziennie przez dwa tygodnie. Koszty pobytu za trzeci tydzień oraz za całkowitą opiekę i pomoc lekarska opłaca ZUS.**

Jest jeszcze także pewna ilość wolnych miejsc na tzw. wczasach przeciwgruźliczych — 28 - dniowych w Zakopanym i Rościszewie. Zagrożeni chorobą płuc, którzy nie wykorzystali dotąd ustawowego urlopu za bieżący rok, mogą otrzymać skierowanie w Centralnej Poradni Przeciwgruźliczej przy ul. Moniuszki 5-7. **Piękna górska jesień, wspaniałe warunki klimatyczne i fachowa opieka lekarska dają możliwości szybkiego poprawienia zdrowia.**

Państwo nasze asygnuje setki milionów złotych na utrzymanie domów wczasowych i sanatoriów — na walkę o zdrowie robotnika. Stwarza to ogromne możliwości dla wszystkich pracujących i możliwości te należy jak najpełniej wykorzystać: ani jedno miejsce w domu wypoczynkowym nie może być zmarnowane (x)




**W sądzie.**

**— Więc oskarżony twierdzi, że wyrzucił swą żonę z czwartego piętra wskutek roztargnienia?**

**— Tak jest, proszę sądu, dawniej mieszkaliśmy na parterze i zapomniałem, żeśmy się przeprowadzili...**

* * *

**W kawiarni przy pół czarnej.**

**— Wie pan, panie Stanisławie — powiada smętnie jakiś obywatel. — Małżeństwo jest bardzo podobne do filmu...**

**— Dlaczego?**

**— I tu i tam jest dużo nieptrzebnych scen...**

## Zadania LPŻ

### na odcinku młodzieżowym

W Lidze Przyjaciół Żołnierza w Łodzi odbyła się wczoraj konferencja wszystkich dyrektorów szkół podstawowych, średnich i zawodowych z terenu Łodzi w celu zapoznania ich z zadaniami LPŻ na odcinku młodzieżowym.

Po wysłuchaniu referatu przedstawiciela PLŻ kpt. Lasonia zebrani powzięli uchwały, w których między innymi postanawiają zorganizować w każdej szkole koło Ligi Przyjaciół Żołnierza.

Koła mają za zadanie popularyzować wiadomości o historii Wojska Polskiego oraz prowadzić szkolenie na odcinku motoryzacji, strzelnictwa itd. (j)

## Trzy stoły i trzy grupy
### mistrzostw żeńskich ŁOZTS

Zapowiedziane na 14 i 15 bm. mistrzostwa Łodzi kobiet na 1949-50 r. w konkurencji indywidualnej odwołane ze względu na „Marsze jesienne" odbędą się w dniach 21 — 22 bm.



Rozgrywki odbywać się będą w trzech grupach systemem każda z każdą na trzech salach jednocześnie: grupa I — sala Ogniwo (Obr. Stalingradu 30); grupa II — sala Spójni (Więckowskiego 32), grupa III — sala Łodzianki (Nowotki 77). Początek zawodów o godz. 17. Finały odbędą się w niedzielę 22 bm. w sali Spójni o godz. 10.

Do mistrzostw zgłosiło się 19 zawodniczek z Klimczakówną, Juszczakówną, Adlerową, Ciachówną i Hajnrychówną na czele. Tytułu mistrzyni Łodzi broni Hajnrychówna.

## TEATRY

Nowy — „BOHATEROWIE DNIA POWSZEDNIEGO" — godz. 19.15 (o 16-tej — przedstawienie zamknięte).

Im. Stefana Jaracza — „WIECZÓR TRZECH KRÓLI" — godzina 15. Bilety wysprzedane. „SPRAWA PAWŁA ESZTERAGA" 19.15.

Powszechny — „NIEMCY" — godzina 19.15.

Osa — „ŚLUBY MURARSKIE" — godz. 19.30

Lutnia — „SWOBODNY WIATR" — godz. 19.15.

Pinokio — „PAN TOM BUDUJE DOM" — godz. 17.

Arlekin — „SAMBO I LEW" — godz. 17.

Państwowy Cyrk Nr 4 czynny codziennie w soboty, niedziele i święta po 2 przedstawienia — godz. 16 i 19.30. Kasy czynne od godz. 12

## KINA

ADRIA — Piętnastoletni kapitan — 16, 18, 20.
BAŁTYK — Scott na Antarktydzie — 16, 18.30, 21.
BAJKA — Potępieńcy — 17.30, 20.
GDYNIA — Program aktualności nr 39.
HEL — Kino nieczynne.
MUZA — Strój galowy — 18, 20.
POLONIA — Historia jednego wynalazku — 17, 19, 21.
PRZEDWIOŚNIE — Zwycięski powrót — 17.30, 20.
REKORD — Pustelnia parmeńska I seria — 18, 20.
ROBOTNIK — Sen o miłości, 18, 20
ROMA — Śpiewak nieznany, 18, 20
STYLOWY — Nowy dom — 18, 20.
ŚWIT — Stiepan Razin — 17.30, 20
TATRY — Sumienie — 16.30, 18.30, 20.30.
TĘCZA — kino nieczynne.
WISŁA — Cesarski słowik — 16.30, 18.30, 20.30.
WŁÓKNIARZ — Scott na Antarktydzie — 15.30, 18, 20.30.
WOLNOŚĆ — Orzeł Kaukazu I seria 16, 18, 20
ZACHĘTA — Orzeł Kaukazu — I seria — 18, 20.

### Po co chodzić po omacku
# Skarbnica wiedzy
## dla kół sportowych przy zakładach pracy
### Osiągnięcia kultury fizycznej ZSRR cenną wskazówką w walce o umasowienie sportu

Kluby sportowe, działające w ramach poszczególnych pionów sportowych i zrzeszeń, powołane są w zasadzie do opiekowania się wybitnymi wyczynowcami na swoim terenie. Z tego wynika, że w szeregach klubów winni się raczej znaleźć ludzie, którzy nie są surowym materiałem, mają już pewne przygotowanie i osiągnęli przynajmniej minimum sprawności fizycznej.

Gdzie zatem ma trafić robotnik, chłop czy urzędnik, który dotychczas nic ze sportem nie miał wspólnego, a przed którym dopiero w Polsce Ludowej otwarto możliwość wszechstronnego rozwoju, a zatem i rozwoju fizycznego? Oczywiście do koła sportowego przy zakładzie pracy lub do ludowego zespołu sportowego w swojej wsi. Tu właśnie jest miejsce do systematycznego udziału w życiu sportowym dla najmniej zaawansowanych, tu rodzić się będą i rosnąć zastępy zdrowych i silnych ludzi potrzebnych dla produkcji, obrony kraju i realizacji wielkich zadań postawionych przed nami w Planie 6-letnim.

A więc szeroka sieć kół sportowych przy zakładach pracy i ludowych zespołów sportowych jest warunkiem rzeczywistego umasowienia kultury fizycznej.

Jak wygląda ta sprawa u nas w chwili obecnej?

Mamy około 2 tys. kół przy zakładach pracy i blisko 4,5 tys. LZS-ów. Dodajmy, że poważna część tych kół i zespołów jest dopiero w stanie początkowych prac i daleko im do właściwego poziomu. Ten stan rzeczy wymaga radykalnej zmiany i poprawy tak w zakresie ilości jak i jakości.

Rodzi się tu oczywiście pytanie jak to zrobić, jak pokierować pracami organizacyjnymi, jak zaplanować działalność.

Wielką pomocą w tym zakresie będzie zapoznanie się i wykorzystanie pracy N. Makarcewa pt. „Koło Sportowe przy zakładzie pracy".

Niewielka ta książeczka wydana przez „Prasę Wojskową" w ramach biblioteczki Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i zawierająca zbiór podstawowych informacji na temat organizacji pracy kół sportowych przy zakładach pracy, jest istną skarbnicą wiedzy dla każdego działacza sportowego.

Bogate doświadczenia radzieckie zebrane, usystematyzowane, wyłożone jasnym, zrozumiałym językiem i poparte licznymi przykładami — pozwalają nam od początku postawić pracę na właściwym poziomie. Tak kosztowne zawsze chodzenie po omacku i odkrywanie rzeczy już odkrytych dzięki przodującym osiągnięciom kultury fizycznej Związku Radzieckiego zostało nam zaoszczędzone.

Praca Makarcewa jest już przez Radę Kultury Fizycznej i Sportu przy CRZZ rozprowadzona w setkach egzemplarzy do właściwych komórek przy ORZZ i sądzić należy, że natychmiast powędruje dalej do zakładów pracy. Teren czeka na nie z niecierpliwością.

Podręcznik Makarcewa wypełnia niezwykle dotkliwą lukę we froncie naszej walki o umasowienie sportu: pozwala wyszkolić kadry nowych działaczy i uaktywnić teren. Pamiętajmy bowiem, że rozwój kół przy zakładach pracy nie tyle zależy od operatywności kierowniczych organów, od dostarczonych fundamentów, urządzeń i sprzętu, a właśnie od płynącej od dołu inicjatywy, energii, zapału i pracy.

### Posypały się kary

*Niesławny dla Kolejarza (Koluszki) występ jego piłkarzy w Piotrkowie (zejście z boiska) znalazło swój epilog w orzeczniu WG i D ŁOZPN.*

*Wyrok brzmi:*

*Zawodnika Eugeniusza Pierona pozbawić prawa piastowania mandatu kapitana drużyny na okres 2 lat, zażądać od klubu podania nazwiska kierownika drużyny, któremu również wymierzono karę 2-letniej dyskwalifikacji. Wreszcie na klub nałożono grzywnę w sumie 3 tys. złotych.*

## Drużyna silnych chłopców na mecz z CSR

Zarząd PZA ustalił skład reprezentacji na mecz z Czechosłowacją (23 bm. w Gottwaldowie).

W muszej Sznajder (Unia Swarzędź), w koguciej Tobola (Związkowiec Mysłowice), w piórkowej Kauch (Kolejarz Poznań), w lekkiej Wiciak (Związkowiec Warszawa), w półśredniej Gołaś (Związkowiec Mysłowice), w średniej Gross (Związkowiec Kraków), w półciężkiej Radoń (Kolejarz Kraków), w ciężkiej Jończyk (CWKS).

Zapaśnicy przebywają na obozie w Centralnej Szkole Kultury Fizycznej CRZZ w Czerwieńsku, gdzie przygotowują się starannie do spotkania.

Mocnymi punktami reprezentacji Polski są waga musza, kogucia i półśrednia. Również w dobrej formie są reprezentanci w piórkowej Kauch i półciężkiej Radoń.

## Dział oficjalny ŁOZTS

KOMUNIKAT WYDZ. SPRAW SĘDZIOWSKICH Nr 1.

Do sędziowania indywidualnych mistrzostw żeńskich wyznacza się następujących sędziów:

Sobota 21 bm. godz. 17 sala Ogniwa (ul. Obr. Stalingradu 30) Błaszczyk, Bielak, Łuczyński, sala Spójni (Więckowskiego 32) Borowicz, Gałkowski, sala Łodzianki (Nowotki 77) Kwiatkowski, Picz. Finały 22 bm. godz. 10, sala Spójni: Borowicz, Gałkowski, Bielak, Wyznaczeni sędziowie winni przybyć co najmniej na 15 min. przed rozpoczęciem zawodów.

Wydz. Spraw Sędziowskich

### Trójki sędziowskie
## na meczach łódzkiej klasy A
### W rozgrywkach biorą udział piłkarze LZS Pławno

Ażeby uniknąć sprawowania funkcji sędziów bocznych na meczach mistrzowskich klasy A przez przygodne osoby zbyt często do tego zupełnie nie przygotowane, ŁOZPN postanowił, że mecze te będą obsadzone przez trójki sędziowskie, na wzór meczów ligowych.

Trójki na mecze A klasowe wyznaczać będzie Łódzkie Kolegium Sędziów. Pierwszy debiut ich nastąpi w niedzielę 22 bm.

Należy dodać, że łódzka klasa A powiększyła się do 19 klubów, zaliczono bowiem dodatkowo do II grupy zespół LZS. Pławno (koło Radomska). Piłkarze LZS Pławno zadebiutują w łódzkiej A klasie już w najbliższą niedzielę.

Kalendarzyk przewiduje trzy mecze w I grupie i pięć w II-ej.

W I grupie: Unia (Zgierz) — Widzew I B, ŁKS Włókniarz I B — Kolejarz (Łódź) i Związkowiec (Ł) — Włókniarz (Zgierz).

W II grupie: Włókniarz (Zd. Wola) — Włókniarz (Bełchatów), Unia (Piotrków) — Stal (Radomsko), Związkowiec (Radom) — Gwardia (Wieluń), Związkowiec (Tom.) — Kolejarz (Koluszki) i Kolejarz (Skierniewice) — LZS Pławno.



Studenci AWF w marszu na 10 km przed Pomnikiem Zwycięstwa w Warszawie.



ANDRZEJ ŻAŃSKI




123)

A Anna przyszła rzeczywiście.

Przyszła jak przed rokiem w całym towarzystwie. Wesołą gromadą siedli przy stole sami dobrzy znajomi: Tornerowie, Wernerzy, Ursusowie. Jest również i pan na Brink. Są major Wolbrzycki i kapitan Szpakiewicz.

Anna ubrana jest w suknię ze srebrnej lamy, na nagie ramiona zarzuconą ma pelerynkę z niebieskich lisów.

Właśnie zaczynają grać tango.

Karwicz odstawia kieliszek i, wyprzedzając innych, składa żonie ukłon.

— Pozwolisz?

Anna niedbałym ruchem zrzuca kosztowną pelerynę i, nie spiesząc się, idzie w stronę wielkiej sali.

Szła smukła, jasna, pełna wdzięku.

— Wygląda jak posążek ze srebra... — pomyślał poetycznie chłodny zazwyczaj Henryk Karwicz, biorąc ją w ramiona.

Przepływają płynne melodie muzyki, nadpływają wspomnienia.

— Czy pamiętasz? — mocniej obejmuje Karwicz swoją żonę. — To jest właściwie rocznica naszego poznania. Tu, na tej samej sali, zobaczyłem cię po raz pierwszy... I odrazu zrozumiałem, że w moim życiu zaczyna się coś nowego.

— Tak, to było tutaj... przed rokiem... na tej samej sali! — odpowiada zamyślona Anna.

— Miałaś na sobie suknię z różowego tiulu. Tańcząc potem z tobą powiedziałem, że byłoby ci raczej do twarzy w sukni ze srebrno - zielonej lamy... Pamiętasz?

— Tak! — mówi Anna i milknie.

Przypomniała jej się ta noc tak wyraziście, jak gdyby całe tamto zdarzenie miało miejsce przed paroma dniami.

Karwicz miał wtedy twarz spaloną egipskim słońcem. Kiedy wziął ją w ramiona uczuła w głowie lekki zawrót, a opierając się o jego ramię pomyślała:

— Ma oczy jak niebieska stal... I jak stal mocne ramiona... A serce?... Czy i serce ma również ze stali?

Dziś, po roku, Anna Karwiczowa umie sobie odpowiedzieć i na to ostatnie pytanie: Henryk kocha ją może na swój sposób, ale serce ma naprawdę z żelaza!...

Na próżno więc teraz — podczas gdy słodko brzmią tangowe melodie — zagląda Karwicz swojej młodej żonie w oczy i chce ją wzruszyć wspominaniem chwil znacznie szczęśliwszych. Anna bez uśmiechu przesuwa się po błyszczącym parkiecie i zbywa go krótkimi półsłówkami.

Drugi z kolei taniec przetańczyła z Tornerem. Rozchmurzyła się nawet nieco, bo Torner, który już miał trochę w głowie, opowiedział jej dwa dość udane kawały. Z uśmiechem szła potem w stronę sali bufetowej, gdzie czekała reszta towarzystwa.

— Niech pan już więcej nie pije! Teraz jest pan w sam raz: wesoły i zabawny! — powiedziała do swojego towarzysza i urwała nagle, bo zobaczyła Jerzego Ortena.

Orten, mijając rozbawiony tłum, szedł w kierunku okna, przy którym stał jego brat stryjeczny, prokurator sądu wojskowego, major Ludwik Orten.

Na widok pięknej pani przystanął.

— A więc zjawiłeś się i ty, stary borsuku! — przywitał go kordialnie Torner.

Krótkie powitania. Orten pochyla się i całuje Annę w rękę.

— Jak się bawisz? — spytała go konwencjonalnie.

— Dopiero co przyszedłem! — odparł Orten.

— Ale, ale! — przerwał im Torner, — Spójrzcie no! Przyszła również mała Millerówna. Przepraszam was, pójdę się z nią przywitać.

Anna i Jerzy zostali sami.

— To dobrze, że cię spotkałam... — rzekła poważnie młoda Karwiczowa.

Spojrzała mu prosto w oczy i urwała pół zaczęte zdanie.

Mała blizna na czole Jerzego znów przypomniała Annie najbardziej szaloną godzinę jej życia.

— Byłam wtedy chyba opętana... dziś wiem, że popełniłam wielki życiowy błąd — uprzytomniła sobie, że to przecież ona sama była powodem, że Orten odszedł od niej. Dziś jest już za późno, ażeby zmienić to, co się stało. Anna wie o tym, więc wzdycha i mówi dalej:

(D.c.n.)

Redaktor Naczelny E. KRONIEWICZ. tel 112-60 — Adres Redakcji. Łódź. ul. Piotrkowska 102-a — Dział Miejski tel 129-13 — Sportowy, telefon 137-47 — Ogłoszeń: Piotrkowska 104-a. tel. 111-50 i 114-75 — Wydawca: „EXPRESS ILUSTROWANY" — Prenumeratę miesięczna, wynosząca 150 zł przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO VII-8660 oraz wszystkie Urzędy i Agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy D-1-23031